

MAREK FIAŁKOWSKI OFMConv

DUSZPASTERSTWO W STARZEJĄCYM SIĘ SPOŁECZEŃSTWIE POLSKIM

Według nauczania Soboru Watykańskiego II Kościół, kontynuując dzieło Chrystusa, jest zobowiązany badać i interpretować w świetle Ewangelii znaki czasu, aby w skuteczny i dostosowany do mentalności współczesnego człowieka sposób odpowiadać na jego pytania i oczekiwania (KDK 4). Stawia to przed Kościołem zadanie poznawania i rozumienia świata, do którego posyła go Jezus Chrystus.

Trudno jest dziś wyobrazić sobie działanie Kościoła, które nie byłoby, przynajmniej w jakimś sensie, reakcją na wyzwania obecnego czasu. Po Soborze Watykańskim II Kościół bardziej otworzył się na świat, podejmując z nim dialog, acz ze świadomością swej odrębności oraz właściwej autonomii rzeczy ziemskich (zob. KDK 36). W tym twórczym napięciu Kościół–świat podejmowane jest duszpasterstwo, będące zorganizowaną działalnością Kościoła, urzeczywistniającą w służbie człowieka zbawcze dzieło Chrystusa przez głoszenia Słowa Bożego, liturgię, posługę pasterską i świadectwo życia chrześcijańskiego. Duszpasterstwo opiera się, z jednej strony, na zasadach, które wynikają z Objawienia i pozostają niezienne w każdym czasie i środowisku, a z drugiej strony jest ono uwarunkowane okolicznościami miejsca i czasu, tak że nie ma duszpasterstwa uniwersalnego, odpowiedniego na każde warunki. Istnieje konieczność ciągłego przystosowywania duszpasterstwa do zmieniających się okoliczności. W przeciwnym razie nawet najlepszym i skutecznym formom działalności Kościoła grozi skostnienie i nieprzystawanie do współczesnych wyzwań¹.

Dr MAREK FIAŁKOWSKI OFMConv – adiunkt Katedry Teologii Pastoralnej Szczegółowej Instytutu Teologii Pastoralnej i Katechetyki KUL; adres do korespondencji: Klasztor Franciszkanów – Dom Studiów bł. Jana Dunsza Szkota, ul. Parysa 40, 20-712 Lublin; e-mail: jdszkot@kul.lublin.pl; www.lublin.franciszkanie.pl

¹ R. K a m i ń s k i. *Działalność zbawcza Kościoła w teorii i praktyce pastoralnej*. Lublin: Wydawnictwo KUL 2007 s. 217-218.

Kościół musi wciąż od nowa pytać siebie, kim jest i co ma robić w nowych okolicznościach, aby zachować swoją tożsamość i zrealizować swoją misję. Wydaje się, że jednym ze współczesnych wyzwań, istotnym nie tylko dla polityków, ekonomistów i socjologów, jest sytuacja demograficzna Polski, będąca pochodną tendencji widocznych w całej Europie. Chociaż nazbyt emocjonalnie i zaskakująco brzmi opinia, że współczesna Europa „popęłnia demograficzne samobójstwo”², to trudno nie przyznać jej racji po zapoznaniu się z danymi dotyczącymi populacji Europy i prognozami w tej dziedzinie na najbliższe lata.

Podjmując próbę ukazania najważniejszych wyzwań stojących przed działalnością duszpasterską Kościoła w Polsce wobec zjawiska starzenia się społeczeństwa polskiego, ukazana zostanie najpierw sytuacja demograficzna Europy i Polski (I). Następnie zaprezentowane zostaną niektóre kierunki działań wybranych duszpasterstw, które wydają się szczególnie ważne wobec malejącej liczby ludności w Polsce. Będą to: duszpasterstwo rodzin (II), duszpasterstwo seniorów (III) oraz szeroko pojęta działalność charytatywna (IV).

I. PROBLEMY DEMOGRAFICZNE EUROPY I POLSKI I ICH KONSEKWENCJE

Unijne Biuro Statystyczne Eurostat prognozuje, że w 2015 r. liczba zgonów w Unii Europejskiej przewyższy liczbę narodzin. W 2035 r. jedna czwarta ludności Europy będzie mieć ponad 65 lat, a 8% – ponad 80 lat. W Polsce w 2060 r. prognozuje się spadek populacji z 38 mln do 31 mln, natomiast w 2035 r. – jak wspomniano – 24,2% populacji będzie miało powyżej 65 lat. W 2060 r. takich osób będzie już powyżej 36%. Dane te jednoznacznie wskazują na gwałtowne starzenie się społeczeństwa europejskiego, w tym także polskiego³.

Podobne prognozy znajdujemy w Raporcie pt. *Demograficzna przyszłość Europy*, przygotowanym przez berliński Instytut Badań nad Ludnością i Rozwojem. Podkreśla się w nim, że obecnie co szósty obywatel Unii Europejskiej ma ponad 65 lat, a w 2050 r. będzie to co trzeci obywatel. Na nega-

² G. Weigel. *Sześć i katedra. Europa, Stany Zjednoczone i polityka bez Boga*. Warszawa: Fronda 2005 s. 27.

³ I. Czerny. *Z roku na rok będzie coraz mniej Polaków?* <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1356,title,Z-roku-na-rok-bedzie-coraz-mniej-Polakow,wid,10297129,wiadomosc.html?icaid=18304> (26.08.2008).

tywne skutki przemian demograficznych najbardziej narażone będą Polska, Bułgaria i Rumunia⁴.

Nie lepiej sytuację widzi opracowany przez Zespół Doradców Strategicznych Prezesa Rady Ministrów RP raport pt. *Wyzwania demograficzne. Elementy diagnozy, przesłanki rekomendacji*⁵, zaprezentowany w Warszawie 19 czerwca 2008 r. Według raportu wskaźnik dzietności w naszym kraju wynosi obecnie 1,23, a przy najbardziej optymistycznych prognozach w 2030 r. ma sięgnąć 1,6, co i tak nie gwarantuje zastępowalności pokoleń. Współczynnik dzietności w naszym kraju zmieniał się konsekwentnie od 2000 do 2006 r., i to zarówno w mieście, jak i na wsi. Najmniej dzieci rodzi się w Polsce na Śląsku, a najwięcej na Pomorzu i Mazurach. Należy jeszcze dodać, że choć w 2008 r. odnotowano pierwszy od dawna wzrost liczby Polaków, to jednak zdaniem ekspertów ten optymistyczny trend nie utrzyma się zbyt długo⁶.

Znacznie podwyższył się wiek kobiet, które rodzą pierwsze dziecko. Statystycznie wynosi on co najmniej 28 lat. Maleje również liczba małżeństw decydujących się na trzecie i czwarte dziecko. Taka sytuacja prowadzi do starzenia się społeczeństwa polskiego, a przewidywania autorów omawianego raportu wskazują, że w 2030 r. liczba Polaków powyżej osiemdziesiątego roku życia będzie wynosiła 2 mln osób. Niepokojący jest również wzrost urodzeń dzieci, których rodzice nie są małżeństwem, co może zwiastować początek zjawiska deinstytucjonalizacji rodziny. Całość tej niezbyt optymistycznej prognozy dopełnia fakt zagrożenia ubóstwem dzieci do 17 roku życia, mały dostęp do edukacji dzieci w wieku przedszkolnym, co nie sprzyja wyrównywaniu szans⁷.

Konsekwencją zarysowanej sytuacji i prognoz demograficznych w Europie i Polsce jest wspomniane już starzenie się społeczeństwa. Zakładając wypełnienie się prognozowanego scenariusza, dużą grupą społeczną będą ludzie starsi, osoby pozbawione rodzeństwa i większej liczby krewnych. Należy spodziewać się także wyludniania miast, czemu sprzyja nie tylko spadek liczby ludności, ale także przenoszenie się mieszkańców z centrum miast na ich

⁴ Niemcy: *Niekorzystne prognozy dla Polski*. <http://fakty.interia.pl/swiat/news/niemcy-niekorzystne-prognozy-dla-polski,1166064> (21.08.2008).

⁵ http://www.zdp.kprm.gov.pl/userfiles/ZDS_wyzwania%20demograficzne.pdf

⁶ Główny Urząd Statystyczny. *Podstawowe informacje o rozwoju demograficznym Polski do 2008 roku*. http://www.stat.gov.pl/gus/5840_3906_PLK_HTML.htm; zob. GUS. Departament Badań Demograficznych. *Prognoza ludności na lata 2008-2035*. Oprac. M. Waligórski [i in.]. Warszawa: GUS 2009 s. 147-148, 156-157.

⁷ I. Matjasik. *W 2030 roku grozi nam katastrofa demograficzna*. „Wiadomości KAI” 13 lipca 2008 nr 28 s. 4.

obrzeża albo z mniejszych miast do bogatszych metropolii⁸. Wolno przypuszczać, że konsekwencją starzenia się społeczeństwa będzie obniżenie poziomu życia, co może wywołać frustracje i konflikty społeczne oraz napływ ludności spoza kontynentu europejskiego, a to z kolei może powodować problemy na płaszczyźnie kulturowej. Ponadto małodzieństwo rodzin, a szczególnie posiadanie jednego dziecka, grozi nie tylko wymieraniem społeczeństwa, lecz także zubażaniem możliwości socjalizacji młodego pokolenia i nierzadko zamyka je na potrzeby innych⁹. Sytuacja taka domaga się przemyślenia polityki zatrudnienia, reformy systemu emerytalnego i opieki zdrowotnej, rozwinięcia sektora usług opiekuńczych oraz rozważnej polityki prorodzinnej. Konieczne będą zmiany w oświacie, usługach, zatrudnieniu, rozrywce, budownictwie i wielu innych dziedzinach życia społeczno-gospodarczego¹⁰.

Zmiany demograficzne odbiją się także na działalności Kościoła. Należy się liczyć ze zmniejszającą się liczbą dzieci i młodzieży, do których adresowana jest duża część inicjatyw duszpasterskich w Polsce. Zwiększy się w Kościele grupa ludzi dorosłych i starszych, co wywoła konieczność poszukiwania nowych i adekwatnych propozycji duszpasterskich dla tych osób.

II. WYZWANIA DLA DUSZPASTERSTWA RODZIN

Duszpasterstwo rodzin, które jest dziedziną pracy duszpasterskiej wyrażającą troskę Kościoła o małżeństwo i rodzinę, należy uznać za jedno z najważniejszych zadań Kościoła we współczesnym świecie. Wynika to z przemian zachodzących w otaczającej nas rzeczywistości, wpływających na sytuację małżeństwa i rodziny. Duszpasterstwo rodzin obejmuje różne formy pastoralnego działania Kościoła, które dotyczą osób żyjących w małżeństwie i rodzinie lub przygotowujących się do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny¹¹.

⁸ *Raport ONZ: Polska straci jedną piątą ludności*. <http://www.wprost.pl/ar/145062/Raport-ONZ-Polska-straci-jedna-piata-ludnosci/> (21 XI 2008).

⁹ I. K o w a l s k a. *Zewnętrzne zagrożenia życia rodzinnego*. „Studia nad Rodziną UKSW” 6:2002 nr 1 s. 74.

¹⁰ Zob. J. D z i e r ż a n o w s k i. *Zmiana modelu rodziny. Demograficzna kondycja rodziny polskiej*. W: *Parafia i rodzina w obliczu procesów integracyjnych i transformacyjnych w Europie. Z naukowej współpracy wydziałów teologicznych uniwersytetów Moguncji i Opoli*. Red. P. Tralinski, S. Knobloch. Opole: Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego UO 2005 s. 160.

¹¹ B. M i e r z w i ń s k i. *Rodzin duszpasterstwo*. W: *Leksykon teologii pastoralnej*. Red. R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fiałkowski. Lublin: TN KUL 2006 s. 737.

Starzenie się społeczeństwa Europy i Polski stanowi niewątpliwie wyzwanie dla duszpasterstwa rodzin. Zjawisko to jest związane z lansowanym w obecnym czasie nowym modelem rodziny, który – w przeciwieństwie do klasycznej koncepcji rodziny, opartej na trwałym związku mężczyzny i kobiety, w którym rodzą się i wychowują dzieci – obejmuje różne typy związków, będących osobistym projektem pojedynczych ludzi, gdzie zarówno płeć partnera, zasady życia wspólnego pozostawione są samym zainteresowanym. W takim ujęciu za rodziny uznaje się związki homoseksualne, bezdzietne, kohabitacyjne itd. Istnienie obu modeli przekłada się na podejście do prokreacji. W tradycyjnym modelu rodziny obecny był przynajmniej wewnętrzny imperatyw reprodukcyjny, w nowym modelu nie ingeruje się w zachowania prokreacyjne, podkreślając prawo jednostki do decydowania nie tylko o liczbie i czasie narodzin dzieci, ale także o rezygnacji z potomstwa¹². W ten sposób dziecko zajmuje w rodzinie inną pozycję, niż to było dotychczas – staje się wartością samą w sobie, a decyzję o jego posiadaniu wynikają przede wszystkim z osobistych potrzeb dorosłych. Dziecko może być zatem postrzegane jako spełnienie osobistych dążeń rodziców, źródło satysfakcji, ale także pojawia się spojrzenie na dziecko w kategoriach kosztów ekonomicznych, ograniczania realizacji własnych aspiracji. Coraz rzadziej o posiadaniu dzieci decydują względy społeczne¹³. Wydaje się, że wobec takiej sytuacji duszpasterstwo rodzin powinno podjąć działania profilaktyczne, które przygotują wierzących na spotkanie z różnymi tendencjami lansowanymi we współczesnym świecie. Chodzi tutaj o ukazanie nauki Kościoła dotyczącej małżeństwa i rodziny, ze szczególnym akcentem na przekazywanie życia i wychowywanie dzieci.

Istnieje wiele czynników, które wpływają na ograniczenie dzietności rodziny lub nawet na rozwój postaw antyprokreacyjnych. Najczęściej zwraca się uwagę na zanik rodziny wielopokoleniowej, będącej wzorem dzietności i relacji rodzinnych oraz podporą w opiece nad dziećmi, brak pronatalistycznej i prorodzinnej polityki państwa, a także zmianę znaczenia posiadania dzieci i wizerunku kobiety bezdzietnej oraz modę na bezdzietność. Szczególnie istotne z punktu widzenia duszpasterstwa rodzin wydaje się niedoce-

¹² P. Morciniec. *Rodzina (w Polsce) z perspektywy teologiczno-moralnej*. W: *Parafia i rodzina w obliczu procesów integracyjnych i transformacyjnych w Europie* s. 184-186; zob. T.E. Olearczyk. *Duszpasterstwo rodzin wobec współczesnych przemian małżeństwa i rodziny*. W: *Oblicze współczesnej rodziny polskiej*. Red. B. Mierzwiński, E. Dybowska. Kraków: WSFP Ignatianum–WAM 2003 s. 150-151.

¹³ A. Kwak. *Dziecko i rodzina we współczesnym świecie*. „Studia nad Rodziną UKSW” 7:2003 nr 1 s. 81, 86.

nianie misji prokreacyjnej rozumianej jako realizacja powołania Bożego oraz obowiązek religijny i społeczny. Łączy się to z niemal powszechnym przekonaniem, że kwestia posiadania dzieci jest sprawą wyłącznie prywatną, której nie powinno się społecznie ani politycznie promować. Stanowi to wyraźny przejaw procesu prywatyzacji życia rodzinnego i prokreacji¹⁴.

Według *Katechizmu Kościoła Katolickiego* „małżeństwo i rodzina są ukierunkowane na dobro małżonków oraz prokreację i wychowanie dzieci” (KKK 2201). Małżeństwo i rodzina realizuje zatem dwa cele, przy czym dobro małżonków zdaje się być dzisiaj szczególnie wyeksponowane, czasem kosztem drugiego, równie istotnego i konstytuującego rodzinę celu. Tymczasem *Katechizm* podkreśla, że nie można rozdzielać tych dwóch znaczeń bez naruszenia życia duchowego i dobra małżonków oraz przyszłości rodziny (KKK 2363).

Duszpasterstwo rodzin staje przed ważnym zadaniem przypominania o powołaniu małżonków do odpowiedzialnego rodzicielstwa. Soborowa Konstytucja o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* formułuje kryteria, które winny być brane pod uwagę przez małżeństwa w realizacji odpowiedzialnego rodzicielstwa. Składają się na nie: powołanie do udziału w stwórczym i zbawczym planie Boga; dobro własne małżonków, zwłaszcza zdrowie; dobro dzieci; dobro rodziny, społeczeństwa i Kościoła, a także okoliczności czasu, warunki materialne i duchowe (KDK 50; zob. HV 10). Obserwacja współczesnej rodziny pozwala sądzić, że decydujące znaczenie co do liczby dzieci ma kryterium materialne, natomiast inne, np. dobro społeczeństwa czy powołanie do udziału w dziele stwórczym i zbawczym, schodzą na dalszy plan lub nie są w ogóle brane pod uwagę. Rodzi to konieczność podjęcia szerokiej akcji uświadamiającej, zawsze jednak prowadzonej z taktem i roztropnością, bez zbyt łatwego osądzania rodzin młodziutych. Głównymi adresatami takiej akcji powinni być ludzie młodzi oraz narzeczeni przygotowujący się do przyjęcia sakramentu małżeństwa i założenia rodziny. W tym celu należy wykorzystać bliższy i bezpośredni etap przygotowania do małżeństwa i życia w rodzinie. Takie działanie powinno być połączone z tworzeniem przychylnego klimatu i życzliwości dla małżonków, którzy świadomie i roztropnie decydują się na liczne potomstwo. Ukazywanie pozytywnych przykładów rodzin otwartych na życie może służyć nie tylko przełamywaniu wielu uprzedzeń, stereotypów i niesprawiedliwych ocen doty-

¹⁴ Zob. L. K o c i k. *Wzory małżeństwa i rodziny: od tradycyjnej jednorodności do współczesnych skrajności*. Kraków: Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne 2002 s. 167-168; M o r c i n i e c. *Rodzina (w Polsce) z perspektywy teologiczno-moralnej* s. 192-193.

czących rodzin wielodzietnych, ale także stanowić czytelny znak dla współczesnych zlaicyzowanych społeczeństw, traktujących nierzadko większą liczbę dzieci jako przeszkodę w samorealizacji¹⁵.

Malejąca liczba dzieci w rodzinach polskich jest, z jednej strony, wyrazem przeobrażeń, którym podlegają rodziny w społeczeństwach zachodnich, a z drugiej strony stanowi także efekt wieloletniej antynatalistycznej polityki prowadzonej przez państwo komunistyczne. Nie można również pominąć trudnej sytuacji materialnej polskich rodzin, charakterystycznej dla okresu transformacji ustrojowej. Wiąże się to z krytycznie ocenianą polityką wobec rodziny w Polsce. W społecznej dyskusji o konieczności dobrej i przemyślanej polityki prorodzinnej nie może zabraknąć rodzin katolickich. Wydaje się, że działania duszpasterstwa rodzin mogą przygotowywać małżonków i rodziców do czynnego udziału w kreowaniu właściwie rozumianej polityki na rzecz rodziny. Chodzi zatem o takie działania, które doceniają i motywują rodzinę, a nie utrwalają postawy roszczeniowe i uczą bierności, stawiając rodzinę w roli otrzymującej jałmużnę. Polska polityka rodzinna jest bowiem bardziej polityką socjalną, czyli pomocą skierowaną do rodzin znajdujących się w obszarze ubóstwa, brakuje zaś systemu profilaktyki zapobiegającej pauperyzacji rodzin na skutek posiadania dzieci¹⁶. Nie jest rozwiązaniem doraźna, nawet znacząca pomoc, jeżeli nie zmienia się mechanizmów generujących biedę polskich rodzin¹⁷. Jasny i zdecydowany głos w tej sprawie powinien wybrzmieć także ze strony zorganizowanych środowisk katolickich rodzin.

III. DOWARTOŚCIOWANIE DUSZPASTERSTWA SENIORÓW

Znaczącym sygnałem dla duszpasterstwa w Polsce jest proces starzenia się naszego społeczeństwa. Zdaniem L. Dyczewskiego wzmożone tempo współczesnym przemian oraz nastawienie jednostek i całych społeczeństw ku przyszłości pociągnęły za sobą niemalże kult postępu oraz cech typowych dla młodości. Tendencja ta uwidacznia się także w pracy duszpasterskiej,

¹⁵ M. Fiałkowski. „Raport o sytuacji polskich rodzin” a duszpasterstwo. „Roczniki Teologiczne” 48:2001 z. 6 s. 240.

¹⁶ J. Krupska. *Polityka rodzinna w Polsce i w Europie*. „Wiadomości KAI” 6 kwietnia 2008 nr 14 s. 30, 34.

¹⁷ Zob. Konferencja Episkopatu Polski. *Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin*. Warszawa: Fundacja *Vita Familiae* 2003 nr 43.

która zogniskowała się na młodziuży i dzieciach, natomiast człowieka starego pozostawiono nieco na uboczu¹⁸. Niewykluczone, że sytuacja taka jest spowodowana faktem wzmożonej religijności ludzi w podeszłym wieku, którzy chętnie i licznie uczestniczą we Mszy św. i nabożeństwach, przyjmują sakramenty itd. Ich zaangażowanie odczytuje się jako dowód dobrze wypełnianej misji duszpasterskiej względem tej grupy osób. Tymczasem nie zawsze to się potwierdza. Raczej wydaje się, że tego typu rozumowanie ujawnia brak znajomości psychiki ludzi starych oraz obnaża popularne założenie, że dla ludzi starych wystarczą tylko propozycje „podstawowego” duszpasterstwa. Wzrastająca liczba ludzi starych niesie z sobą konieczność przygotowania specjalnych propozycji duszpasterskich, adekwatnych do ich oczekiwań, możliwości i potrzeb¹⁹.

Duszpasterstwo seniorów jest zorganizowaną działalnością Kościoła, zmierzającą do uświęcenia i zbawienia osób w podeszłym wieku przez głoszenie im słowa Bożego, sprawowanie sakramentów, posługę charytatywną, a także realizację zadań integracyjnych i społecznych. Według papieża Jana Pawła II czas starości może być wykorzystany do pogłębienia życia duchowego poprzez intensywną modlitwę i pełną miłości służbę braciom²⁰. Cenne są zatem wszelkie inicjatywy społeczne i kościelne, które pomagają ludziom starym dbać o kondycję fizyczną i intelektualną oraz umożliwiają im oddawanie swego czasu, umiejętności, doświadczenia oraz rozmaitych posług innym ludziom²¹.

Konsekwencją procesu starzenia się społeczeństwa europejskiego i polskiego, wzrostu dobrobytu oraz postępu w dziedzinie medycyny będzie większa liczba ludzi, którzy pomimo zaawansowanego wieku wykazują się sprawnością psychofizyczną i pragną być aktywnymi członkami społeczeństwa. Tacy seniorzy dla własnej satysfakcji i dobra bliźnich będą gotowi podzielić się z innymi swoim doświadczeniem, mądrością, talentami i wolnym czasem, którym jak żadna inna grupa społeczna dysponują. Konieczne zatem wydaje się większe zaangażowanie ludzi w podeszłym wieku w miejscach kultu, ośrodkach pielgrzymkowych i parafiach, poradnictwie, a także umożliwienie

¹⁸ L. Dyczewski. *Ludzie starzy i starość w społeczeństwie i kulturze*. Lublin: RW KUL 1994 s. 16-17; zob. J. Makowski. *Senior w Kościele*. „W drodze” 2008 nr 10 s. 70-71.

¹⁹ Fiałkowski. „Raport o sytuacji polskich rodzin” a duszpasterstwo s. 242.

²⁰ Jan Paweł II. *List do osób w podeszłym wieku*. „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 20:1999 nr 12 s. 10-11 nr 16.

²¹ J. Ostrowski, W. Przygoda. *Seniorów duszpasterstwo W: Leksykon teologii pastoralnej* s. 789-790.

im podejmowania posług liturgicznych: stałych diakonów, nadzwyczajnych szafarzy Eucharystii, akolitów, lektorów, animatorów nabożeństw itp.²²

Trzeba także uwrażliwić ruchy, stowarzyszenia, grupy i wspólnoty, dynamicznie rozwijające się dzisiaj w Kościele, na postępujący proces starzenia się społeczeństwa polskiego. I chociaż trudno mówić o zamknięciu się wspomnianych grup na ludzi w podeszłym wieku, to przecież wiadomo, że większość z nich skupia ludzi młodych i właśnie do tej grupy kieruje swoje propozycje. Wiele ze wspomnianych grup formowało się oddolnie i spontanicznie, stanowiąc odpowiedź na rozmaite wyzwania płynące od współczesności. Można zatem spodziewać się, że wzrastająca liczba ludzi w podeszłym wieku będzie także owocowała powstawaniem grup i wspólnot dostosowanych do oczekiwań i potrzeb seniorów. Udział w takich grupach daje możliwość zaangażowania osób w podeszłym wieku w działalność apostołską i wykorzystanie ich życiowej mądrości, przywiązania do tradycji, doświadczenia i rozwagi. Ponadto taka aktywność wpisuje się w wysiłek ukazania starości jako wartościowego i docenianego społecznie okresu życia człowieka. W ten sposób odpowiednio dowartościowane duszpasterstwo seniorów może wskazywać nowe możliwości twórczego zaangażowania ludzi w podeszłym wieku w życiu społecznym i w działalności Kościoła²³.

Zjawisko starzenia się społeczeństwa polskiego stanowi wyzwanie, ażeby przygotować przyszłych duszpasterzy do spotkania z ludźmi starymi, z ich troskami i problemami. Zawczasu należy uwzględnić wyraźną tendencję starzenia się polskiego społeczeństwa w katechezach, homiliach, rekolekcjach i misjach, w programach i pomocach duszpasterskich, a nawet w budownictwie, zwłaszcza kościołów i kaplic.

IV. DZIAŁALNOŚĆ CHARYTATYWNA

Przy zwiększaniu się w społeczeństwie liczby osób starszych należy liczyć się z dużą grupą ludzi chorych i cierpiących. Szczególnego zatem znaczenia nabierze posługa na rzecz chorych i cierpiących, których mimo dużego postępu medycyny oraz zwiększania się długości życia człowieka

²² W. Przygoda. *Rodzina miejscem apostołatu ludzi w podeszłym wieku*. W: *Rodzina wobec współczesnych wyzwań społeczno-kulturowych*. Red. J. Gorbaniuk, B. Parysiewicz. Lublin: Wyd. KUL 2009 s. 210.

²³ Zob. Z. Narecki. *Koncepcja ewangelizacji ludzi starych w Kościele współczesnym*. „Roczniki Teologiczne” 38-39:1991-1992 z. 6 s. 156-157.

zapewne nie będzie brakować. Dodatkową komplikacją może być fakt wzrastającej liczby osób pozbawionych krewnych, którzy najczęściej stanowią oparcie dla starych i chorych członków rodziny. Starzenie się społeczeństwa europejskiego i polskiego może również powodować perturbacje w dziedzinie opieki medycznej i społecznej oraz zachwiać systemem emerytalnym. Wszystko to może prowadzić do wzrostu liczby ludzi ubogich, z przyczyn materialnych pozbawianych dostępu do leczenia i opieki. Sytuacja taka stanowi ważne wyzwanie dla duszpasterstwa w Polsce, które już dziś powinno przygotować strategię na taką ewentualność.

Wydaje się, że istotnym kierunkiem pracy charytatywnej powinno być budzenie świadomości i organizowanie pomocy w najbliższym otoczeniu osób chorych i samotnych. Chodzi zatem o uaktywnienie sąsiadów, mieszkańców dzielnic i członków parafii. W takich środowiskach można zorganizować dużą część pomocy, odciążając w ten sposób rodzinę lub wyspecjalizowane organizacje przeznaczone do niesienia pomocy. Często także koszty takiej pomocy są mniejsze. Rodzi to konieczność organizowania grup wolontariuszy podejmujących posługę wobec potrzebujących oraz przełamywanie stereotypów, że pomoc ubogim to zadanie wyłącznie dla państwa lub specjalistycznych organizacji. Regularne ofiarowanie swojego czasu i umiejętności dla bliźnich stanowi przecież czytelne świadectwo traktowania na serio przykazania miłości Boga i bliźniego²⁴.

Wobec spadającej liczby dzieci w rodzinach działalność charytatywna powinna skupić się na rodzinach, ułatwiając im wychowanie dzieci i decydowanie się na liczniejsze potomstwo. Obok niezbędnej pomocy materialnej ważne będzie także wsparcie rodziny w trudnym procesie wychowywania dzieci, który rodzice muszą godzić z pracą zarobkową, konieczną dla utrzymania rodziny. Organizowanie zajęć dla dzieci i młodzieży w parafii, wypoczynku wakacyjnego, pomoc w nauce, udostępnianie pomieszczeń parafialnych, tworzenie przedszkoli – to tylko niektóre propozycje, na które trzeba zwrócić uwagę w zmieniającej się sytuacji społeczeństwa polskiego²⁵.

Jak już wspomniano, konsekwencją starzenia się społeczeństwa może być obniżenie poziomu życia, problemy na płaszczyźnie kulturowej związane z ewentualnym napływem ludności spoza kontynentu europejskiego, a także problemy wewnątrzrodzinne, wynikające z małodzieźności. Wszystko to gene-

²⁴ Zob. W. Przygoda. *Posługa charytatywna Kościoła w Polsce. Studium teologiczno-pastoralne*. Lublin: Wyd. KUL 2004 s. 441-442.

²⁵ Zob. II Polski Synod Plenarny (1991-1999). *Powołanie do życia w małżeństwie i rodzinie*. Warszawa-Poznań: Wyd. Pallottinum 2001 s. 43-44.

ruje frustracje i konflikty społeczne. Odpowiedzią na taką sytuację może być poradnictwo, będące jedną z form udzielania pomocy osobom znajdującym się w trudnym położeniu. W przypadku gdy ludzie przeżywają trudności, konieczne jest towarzyszenie i fachowe wsparcie, które pomoże znaleźć wyjście z zaistniałych trudności oraz pozwoli przetrwać kryzys. Rodzi to oczywiście postulat tworzenia sieci poradni i ośrodków diagnostyczno-profilaktycznych, w których osoby przeżywające trudności związane ze zmianami wynikłymi ze starzenia się społeczeństwa mogłyby znaleźć kompetentnych, życzliwych i cierpliwych doradców, otwartych na ich problemy i pragnących przyjść im z pomocą. Dotyczy to zwłaszcza ludzi w podeszłym wieku, samotnych i chorych, ale także tych, którzy opiekują się tego takimi osobami²⁶.

*

Zjawisko starzenia się społeczeństwa europejskiego i polskiego będzie generować wiele problemów społecznych, które nie pozostaną bez wpływu na działalność duszpasterską Kościoła. Wydaje się, że szczególne wyzwania staną przed duszpasterstwem rodzin, duszpasterstwem seniorów i złączoną z tym posługą charytatywną wobec osób w podeszłym wieku, samotnych i chorych. Wskazane powyżej kierunki pracy poszczególnych sektorów posługi duszpasterskiej Kościoła w Polsce nie wyczerpują zagadnienia. Stanowią tylko próbę ukazania działań, na które Kościół w Polsce powinien zwrócić uwagę, zwłaszcza przygotowując programy duszpasterskie. Do przemyślenia pozostają problemy związane z tolerancją, szacunkiem dla innych tradycji religijnych i kultur, które mogą pojawić się wraz z imigrantami przybywającymi do Polski – ich obecność może okazać się niezbędna dla normalnego funkcjonowania państwa. Będzie to swoisty test naszej wiary, zwłaszcza przykazania miłości Boga i bliźniego, ale także naszej wierności chrześcijańskiej tradycji.

Niewykluczone, że prognozy demograficzne dotyczące Europy nie sprawdzą się. Zależy to m.in. od mądrej polityki prorodzinnej i pracy nad zmianą świadomości młodych Europejczyków. Doświadczenie wielu krajów europejskich pokazuje, że jest to możliwe. Chrześcijanie nie mogą także zapomnieć, że nawet w najbardziej skomplikowanych sytuacjach życiowych pozostają w rękach Boga, dla którego nie ma rzeczy niemożliwych (zob. Łk 1, 37). Wiara i zaufanie nie mogą wszakże wykluczać wysiłku prowadzenia człowieka do zbawienia, w niełatwym i skomplikowanym świecie, co stanowi misję Kościoła w każdym czasie i przestrzeni.

²⁶ Zob. F i a ł k o w s k i. „Raport o sytuacji polskich rodzin” a duszpasterstwo s. 237-238.

BIBLIOGRAFIA

- D y c z e w s k i L.: Ludzie starzy i starość w społeczeństwie i kulturze. Lublin: RW KUL 1994.
- D z i e r ż a n o w s k i J.: Zmiana modelu rodziny. Demograficzna kondycja rodziny polskiej. W: Parafia i rodzina w obliczu procesów integracyjnych i transformacyjnych w Europie. Z naukowej współpracy wydziałów teologicznych uniwersytetów Moguncji i Opolą. Red. P. Tralinski, S. Knobloch. Opole: Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego UO 2005 s. 151-170 .
- F i a ł k o w s k i M.: „Raport o sytuacji polskich rodzin” a duszpasterstwo. „Roczniki Teologiczne” 48:2001 z. 6 s. 225-248.
- Główny Urząd Statystyczny, Departament Badań Demograficznych: Prognoza ludności na lata 2008-2035. Oprac. M. Waligórski [i in.] Warszawa: GUS 2009.
- K a m i ń s k i R.: Działalność zbawcza Kościoła w teorii i praktyce pastoralnej. Lublin: Wyd. KUL 2007.
- Konferencja Episkopatu Polski: Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin. Warszawa: Fundacja *Vita Familiae* 2003.
- M o r c i n i e c P.: Rodzina (w Polsce) z perspektywy teologiczno-moralnej. W: Parafia i rodzina w obliczu procesów integracyjnych i transformacyjnych w Europie. Z naukowej współpracy wydziałów teologicznych uniwersytetów Moguncji i Opolą. Red. P. Tralinski, S. Knobloch. Opole: Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego UO 2005 s. 183-199.
- O l e a r c z y k T.E.: Duszpasterstwo rodzin wobec współczesnych przemian małżeństwa i rodziny. W: Oblicze współczesnej rodziny polskiej. Red. B. Mierzwiński, E. Dybowska. Kraków: WSFP Ignatianum–WAM 2003 s. 131-161.
- P r z y g o d a W.: Posługa charytatywna Kościoła w Polsce. Studium teologiczno-pastoralne. Lublin: Wyd. KUL 2004.

PASTORAL CARE IN POLISH AGING SOCIETY

S u m m a r y

One of modern challenges facing not only politicians, economists or sociologists is the demographic makeup of Poland, which is a derivative of tendencies that are visible in the whole of Europe. Demographic changes are not leaving the Church unaffected. One has to take into account the decreasing number of children and the youth, who are the a major target of pastoral initiatives in Poland. The adult and elderly groups existing in the Church will grow, which will create a demand for new and adequate pastoral solutions for them.

The pastoral care of families, elderly, lonely and sick will face special challenges. The article attempts to present the lines of development of activities conducted in the mentioned sectors of pastoral care which the Polish Church should pay attention to.

Translated by Tomasz Palkowski

Słowa kluczowe: demografia, duszpasterstwo, rodzina, dzieci, duszpasterstwo rodzin, duszpasterstwo seniorów, działalność charytatywna.

Key words: demography, pastoral care, family, children, family pastoral care, pastoral care of the elderly, charity work.